

7 lutego 2025



Czujki dymu - by chronić zdrowie, życie i mienie mieszkańców regionu

O inicjatywie udostępniania czujników dymu mieszkańcom regionu świętokrzyskiego i możliwości przyznania wsparcia dla jednostek ochotniczych straży pożarnych na ich zakup mówili, podczas spotkania prasowego, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik i zastępca świętokrzyskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach st. bryg. Marcin Charuba.

- Samorząd Województwa Świętokrzyskiego wspólnie z Państwową Strażą Pożarną podejmuje szereg przedsięwzięć, mających na celu zapewnienie

bezpieczeństwa mieszkańcom naszego regionu. W ramach realizowanych projektów Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach: dofinansowanego ze środków unijnych przedsięwzięcia [“Tworzenie lokalnych systemów wsparcia dla seniorów”](#) oraz ministerialnego projektu [“Koordynacja polityki społecznej”](#) zakupiliśmy 1600 czujników dymu, które mogą ratować życie rodzin, zdrowie, ostrzegać przed zadymieniem i pożarem. Otrzymują je seniorzy, uczestniczący w zaplanowanych wcześniej spotkaniach - powiedziała marszałek **Renata Janik**. - Dodatkowo, w ramach tych realizowanych przedsięwzięć, w poszczególnych miejscowościach prowadzone są spotkania mieszkańców ze strażakami z jednostek państwowych i ochotniczych, by uświadamiać o zagrożeniu związanym z ogniem, nieprawidłowym ogrzewaniem, niesprawnymi instalacjami - dodała.

W zapisach rocznego Programu Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi na 2025 r. znalazło się zadanie o wartości 120 tysięcy zł, skierowane do samorządów poszczególnych gmin i jednostek OSP. W jego ramach strażacy-ochotnicy mogą starać się o pieniądze na organizowanie szkoleń, uświadamiających mieszkańców o sposobach zabezpieczania mieszkań przed pożarem i o systemach wczesnego wykrywania dymu. Dodatkowo, wsparcie można będzie przeznaczyć na zakup czujników dymu, które otrzymają mieszkańcy gmin. Nabór wniosków powinien zostać uruchomiony na przełomie lutego i marca br.

- Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego są doposażeni w czujki tlenu węgla, a dzięki temu coraz rzadziej dochodzi do zatrucia tzw. czadem podczas korzystania z urządzeń grzewczych czy kuchenek. Nie wykryją one jednak dymu, nie ostrzegą o pożarze. Od początku stycznia br. zanotowaliśmy w województwie świętokrzyskim już 140 pożarów budynków mieszkalnych, podczas których rannych zostało 20 osób, a zginęło 5 osób - powiedział **st. bryg. Marcin Charuba**, zastępca świętokrzyskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach. - Czujki dymu mają za zadanie alarmować o pożarze, a to pozwoli na wczesną ewakuację ludzi, wykrycie źródła zadymienia i jego zniwelowanie.

W spotkaniu wzięli udział także dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach Elżbieta Korus, jej zastępca Arkadiusz Ślipikowski oraz rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach st. kpt. Marcin Bajur.

Od listopada 2024 roku w Polsce obowiązuje nowe prawo, które nakłada na właścicieli domów i mieszkań obowiązek zainstalowania czujników czadu i dymu. To ważna zmiana w przepisach, która ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa pożarowego i ochronę zdrowia mieszkańców.

21 listopada 2024 roku została podpisana nowelizacja rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów. Obowiązek instalacji przynajmniej jednego czujnika dymu w domu lub mieszkaniu dotyczył będzie początkowo tylko nowego budownictwa. W przypadku starszych domów i mieszkań wymóg ten będzie obowiązywał od dnia 1 stycznia 2030 roku. Obowiązek montażu czujników dotyczyć będzie wszystkich właścicieli domów i mieszkań, zarówno tych zamieszkałych, jak i tych przeznaczonych na wynajem. Nie ma znaczenia, czy mieszkasz w bloku, domu jednorodzinnym czy na wsi, ponieważ w każdym domu i mieszkaniu bezwzględnie właściciel będzie musiał montować detektor dymu.

Galeria zdjęć

